

PKN ORLEN: PO AWARII NA INSTALACJI OLEFIN PŁOMIEŃ POCHODNI ZREDUKOWANY DO NORMALNEGO POZIOMU

Wielkość płomienia pochodni olefin w zakładzie głównym PKN Orlen w Płocku, gdzie doszło w środę do awarii, została w czwartek zredukowana do najniższego poziomu, normalnego stanu pracy pochodni. Stabilizacja procesu produkcji instalacji przebiega zgodnie z planem - podała spółka.

W środę PKN Orlen poinformował, że na instalacji olefin w jego głównym zakładzie produkcyjnym "doszło do awaryjnego wyłączenia jednej sprężarki", co skutkowało spalaniem na pochodni, gdzie pojawił się większy niż zazwyczaj płomień, a także ciemny dym. Zapewniając, że proces spalania odbywa się pod kontrolą służb, spółka zapowiadała stopniową minimalizację jego efektów, w tym płomienia pochodni.

"Stabilizacja procesu produkcji instalacji olefin na terenie zakładu produkcyjnego PKN Orlen w Płocku przebiega zgodnie z planem" - oświadczył w czwartek po południu koncern. Jak podkreślił, "dzięki sprawnej akcji służb technicznych wielkość płomienia pochodni olefin została, zgodnie z zapowiedziami, zredukowana do najniższego poziomu - normalnego stanu pracy pochodni, a atomizacja parą wodną całkowicie wyeliminowała czarny dym z płomienia pochodni już w dniu wczorajszym".

PKN Orlen zaznaczył, że "od chwili zdarzenia na instalacji, służby biura ochrony środowiska bardzo dokładnie monitorowały wszystkie parametry środowiskowe". "Wyniki analiz ze stacji pomiarowych stanu powietrza w Płocku - mierzących poziom stężenia pyłów zawieszonych, tlenku węgla, dwutlenku siarki, dwutlenku azotu, ozonu i benzenu - potwierdzają, że zdarzenie nie miało wpływu na otoczenie, w tym na zdrowie mieszkańców oraz środowisko" - podała spółka.

Koncern zwrócił przy tym uwagę, że proces kontrolowanego spalania trwał kilkanaście godzin i pozwolił na wyeliminowanie bezpośredniej emisji węglowodorów do atmosfery. Jak zaznaczył tego typu rozwiązanie - bezpieczne spalanie "jest stosowane we wszystkich rafineriach na świecie" w podobnych sytuacjach.

Wcześniej w czwartek PKN Orlen podał, że ponieważ planował prace remontowe na instalacji olefin, które pierwotnie miały się odbyć na przełomie października i listopada, "ze względu na zaistniałą sytuację podjęto decyzję o ich przyspieszeniu i wykonaniu właśnie teraz". Spółka wyjaśniła, że plan zakłada wykonanie prac w ciągu mniej więcej trzech tygodni. "Koncern będzie na bieżąco informował o ich postępie" - zapowiedział PKN Orlen.

Po awarii koncern przeprosił mieszkańców Płocka "za uciążliwości w postaci efektów świetlnych nad zakładem produkcyjnym" widocznych w nocy ze środy na czwartek. Informacja o tych efektach świetlnych po włączeniu się systemu bezpieczeństwa na instalacji olefin pojawiła się w środę w

bezpłatnym serwisie Orleninfo, który spółka uruchomiła dla mieszkańców Płocka i okolicznych gmin w lutym - serwis ten dostarcza subskrybentom SMS-ami lub drogą mailową bieżące wiadomości m.in. o działalności głównego zakładu produkcyjnego PKN Orlen.

Instalacja olefin w głównym zakładzie produkcyjnym PKN Orlen w Płocku, największym tego typu kompleksie rafineryjno-petrochemicznym w Polsce, wytwarza etylen i propylen, służące do produkcji tworzyw sztucznych. Została oddana do użytku w latach 80. XX wieku. W 1994 r. doszło tam do awarii, w wyniku której konieczny był remont instalacji, zakończony rok później.

W latach 2002-05 instalacja olefin płockiego koncernu została modernizowana, dzięki czemu podwojono tam produkcję etylenu i propylenu. Obecnie to jeden z największych tego typu obiektów produkcyjnych w Europie. (PAP)